

# Jerzy Osieka, Eustachy Wierzbowski, W. Kamiński, S. Janczewski

---

## Pytania i odpowiedzi prawne

---

Palestra 9/11(95), 83-86

---

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Obok źródeł prawa francuskiego, stanowiących prawo obowiązujące, na poważnej części ziem polskich korzystano w szerokim zakresie z orzecznictwa i nauki prawa francuskiego. Znakomity podręcznik Planiola i Riperta: „*Traité élémentaire de droit civil*” (3 tomy) był powszechnie w Polsce używany. Tomy II i III przełożono na polski pod redakcją Kramsztyka i Przedborskiego, Namitkiewicza, Freyera i Słomińskiego. Powszechnie posługiwano się również podręcznikiem Colin-Capitant, a wielkie dzieło Delsola przetłumaczono na język polski pod redakcją Godlewskiego.

#### BIBLIOGRAFIA

1. Ernest Stoeber: *Les barreaux dans le monde, Union Internationale des Avocats*, wyd. Dalloz et Sirey, Paris 1959.
2. *Précis de procédure civile et commerciale*, Paul Cuchè, wyd. Dalloz, Paris 1946.
3. *Vocabulaire de droit*, Camille Souffler, Paris 1926.
4. *Ordre des Avocats à la Cour de Paris, Règlement Intérieur du Barreau de Paris*.

### **PYTANIA I ODPOWIEDZI PRAWNE**

#### 1.

#### PYTANIE:

W jaki sposób kobieta niezdolna do pracy i nie posiadająca majątku może dochodzić alimentów od męża przebywającego od przeszło 20 lat w Anglii (Manchester), skoro między Polską a Wielką Brytanią nie ma umowy międzynarodowej w tym zakresie, tak że wyrok sądu polskiego nie mógłby być wykonany w Wielkiej Brytanii? W związku z tym:

- 1) czy kobieta ta może się zwrócić do sądu angielskiego, a jeżeli tak, to do którego i w jakiej formie?
- 2) czy według prawa materialnego obowiązującego w W. Brytanii istnieje obowiązek alimentacyjny męża, ewentualnie z jakimi ograniczeniami?
- 3) czy kobieta ta mogłaby być zwolniona od kosztów sądowych, ewentualnie z ustanowieniem adwokata w Anglii dla niej?

O ile mi wiadomo, istnieją w Anglii towarzystwa dobroczynne, które zajmują się takimi procesami. Gdzie mógłbym otrzymać szczegółowe informacje w omawianej sprawie?

JERZY OSIEKA

#### ODPOWIEDZ:

1. Do rozstrzygnięcia spraw o okresowe świadczenia na utrzymanie między małżonkami właściwe są w Anglii sądy hrabstw (*County courts*), jeżeli małżon-

kwie mają w Wielkiej Brytanii swój domicyl. Aby uzyskać wyrok zasądający świadczenia na utrzymanie, do wydania którego właściwe są również tzw. *Magistrates courts* (sądy policyjne), wystarczy posiadanie przez jednego z małżonków zwykłego pobytu w okręgu tego sądu (*Matrimonial Proceedings Act*, 1960). Każdy z małżonków może zwrócić się do tego sądu z pozwem (*writ of summons*) o zasądzenie alimentów, jeżeli drugi małżonek złośliwie go opuścił lub naruszył obowiązek alimentacyjny wobec niego lub dzieci.

2. W myśl *National Assistance Act*, 1948, mąż — jako głowa rodziny — obowiązany jest dostarczać środków na utrzymanie swojej żony i dzieci. Zgodnie z tym sąd może zobowiązać męża do płacenia żonie lub innej osobie w jej imieniu sumy nie przekraczającej 5 funtów tygodniowo oraz sumy nie przekraczającej 30 szylingów tygodniowo na utrzymanie każdego dziecka aż do osiągnięcia przez nie 16 lat życia, a nawet 21 lat, jeżeli przebywa ono w zakładzie szkolnym z internatem albo uczy się rzemiosła lub zawodu wymagającego co najmniej dwuletniej nauki.

3. W stosunkach prawnych między Polską a Wielką Brytanią wzajemność w zakresie przyznawania zwolnienia od kosztów sądowych (prawa ubogich) oraz zwolnienia od obowiązku składania zabezpieczenia kosztów (kaucji aktorycznej) obowiązuje na mocy art. 12 Konwencji w przedmiocie postępowania w sprawach cywilnych i handlowych, podpisanej w Warszawie dnia 26.VIII.1931 r. (Dz. U. z 1932 r. Nr 55, poz. 533).

Przyznawanie zwolnienia od kosztów sądowych uregulowane jest w Anglii i Walii przepisami *Legal Aid and Advice Act*, 1949, a w Szkocji — *Legal Aid and Solicitors (Scotland) Act*, 1949, oraz przepisami *Legal Aid (General) Regulations*, 1960, No 408.

O wnioskach dotyczących przyznania zwolnienia od kosztów rozstrzygają nie sądy, lecz *Law Society* w Londynie. Dla wnioskodawców zamieszkałych za granicą właściwy jest *Local Committee of the Law Society*, 5/6 Clements Inn, London W.C.2. W Szkocji rozstrzyga również *Law Society*.

Wnioski sporządza się na specjalnych formularzach, które muszą być wypełnione w języku angielskim. W sprawach cywilnych stosuje się formularz *Form. A-1*. Należy w nim podać dane personalne oraz dotyczące stosunków majątkowych, opis przedmiotu sporu i podstawę roszczenia. We wniosku należy również wskazać środki dowodowe (m. i. świadków). Jednocześnie powinny być dołączone dokumenty potwierdzające roszczenie. Wnioskodawca zamieszkały za granicą musi potwierdzić przysięgą przed brytyjskim urzędnikiem konsularnym prawdziwość danych osobistych i majątkowych. Formularze wniosków wydaje *Law Society*. W sprawie uzyskania formularza należy zwrócić się do konsulatu polskiego. *Law Society* w Londynie wydaje ponadto wnioskodawcom nie zamieszkującym w Anglii lub Walii dodatkowy formularz L-1 (A), który należy również wypełnić. Jak wskazuje praktyka, *Law Society* z zasady przyznaje prawo ubogich osobie, której roczny dochód nie przewyższa 234 funtów.

Jednakże strona, której przyznano prawo ubogich, a dochód jej przekracza 194 funty rocznie, powinna z reguły ponosić również pewne dodatkowe koszty w wysokości od 30 do 70 funtów, w zależności od decyzji *Law Society* opartej na ocenie sytuacji majątkowej wnioskodawcy. Zapłata tej kwoty może być rozłożona na 12 miesięcznych rat. Wpływa ona jako uzupełnienie funduszu prawa ubogich.

Po uzyskaniu prawa ubogich strona może sama wybrać sobie solicitora do opracowania sprawy i barristera do wystąpienia w jej imieniu przed sądem —

z nadesłanej jej listy. Solicitorzy i barristerzy otrzymują w takich wypadkach honorarium od *Law Society*, posiadającej na ten cel specjalny fundusz.

W razie odmówienia prawa ubogich przez komitet lokalny Towarzystwa Prawniczego wnioskodawca może się odwołać do *Area Committee of the Law Society*.

Przepisy *Legal Aid and Advice* mają zastosowanie tylko do postępowania przed *Suprem Court*, jednakże w sprawach o alimenty komitety lokalne są skłonne uznawać powództwa żon lub dzieci z małżeństwa, zamieszkałych za granicą, przeciwko osobom zobowiązanym, zamieszkałym w Anglii, za nadające się do rozpoznania przez *High Court* (stanowiący część *Suprem Court of Judicature*), ponieważ powodowie nie mogą się stawić osobiście przed sądem. W ten sposób może być ominięta właściwość sąców hrabstw (*County courts*) i sądów policyjnych (*Magistrates courts*), które rozpoznają sprawy alimentacyjne.

EUSTACHY WIERZBOWSKI

## 2.

### PYTANIE:

Obywatel USA, właściciel nieruchomości położonej w Polsce, ostatnio zamieszkały w USA, zmarł. Jak wykażać następstwo prawne jego spadkobierców, skoro nie można przedstawić postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (ustawodawstwo amerykańskie nie zna stwierdzeń praw do spadku, a k.p.c. w zasadzie d.a takiego wypadku nie przewiduje jurysdykcji krajowej (por. art. 1108)?

Czy miałby tu miejsce zastosowanie art. 1102 § 1 zd. 2 k.p.c., przy czym sąd położenia nieruchomości wydałby postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku jedynie w stosunku do tej nieruchomości?

W. KAMINSKI

### ODPOWIEDZ:

Zawarte w pytaniu twierdzenie, że przepisy k.p.c. nie przewidują jurysdykcji krajowej w wypadku, gdy chodzi o spadek po obywatelu obcego państwa (jak w danym wypadku — po obywatelu USA, stale tam zamieszkałym i tamże zmarłym) — nie jest ściśle.

Przed wszystkim należy mieć na uwadze, że art. 1108 § 1 k.p.c. ustala jedynie zasadę ogólną co do jurysdykcji krajowej w sprawach spadkowych („Do jurysdykcji krajowej należą sprawy spadkowe, jeżeli spadkodawca w chwili śmierci miał obywatelstwo polskie lub nie posiadając żadnego obywatelstwa, zamieszkiwał w Polsce”).

Z treści tego przepisu wynika, że nie dotyczy on w ogóle spraw spadkowych, w których spadkodawcą jest obywatel obcego państwa.

Mimo że w k.p.c. nie znajdujemy przepisu regulującego bezpośrednio kwestię jurysdykcji w tych sprawach, to jednak właściwość tej jurysdykcji wynika przede wszystkim z art. 1110 k.p.c., głoszącego, że do jurysdykcji krajowej należą również inne sprawy rozpoznawane w postępowaniu nieprocesowym, jeżeli choć jeden uczestnik postępowania jest obywatelem polskim lub ma w Polsce miejsce zamieszkania albo siedzibę.

Przez „inne sprawy” należy rozumieć także sprawy nie objęte przepisem art. 1108 k.p.c., a więc także sprawy spadkowe dotyczące mienia znajdującego się

w Polsce, a pozostałego w spadku po obywatelu obcego państwa bądź zamieszkałym w Polsce i tutaj zmarłym, bądź też zamieszkałym i zmarłym za granicą.

Należy zauważyć, że przepis art. 1110 k.p.c. zbieżny jest z przepisem art. 34 obowiązującej jeszcze dotychczas ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 roku o prawie właściwym dla stosunków prywatnych międzynarodowych („Prawo prywatne międzynarodowe”), przy czym przepis ten zamieszczony jest w dziale „Prawo spadkowe” w części zatytułowanej „Spuścizny po cudzoziemcach”. Różnica w sformułowaniu obydwu przepisów polega na tym, że art. 1110 k.p.c. ma charakter normy ogólnej, przepis zaś art. 34 ustawy o prawie pryw. międzynarodowym jest przepisem szczegółowym, dotyczącym spadku („spuścizny”) pozostałego po cudzoziemcu.

W wypadku gdy spadkiem po cudzoziemcu objęta jest nieruchomość położona w Polsce, jurysdykcja krajowa będzie jurysdykcją wyłączną. Wynika to z art. 1102 § 1 zd. ost. Jakkolwiek przepis art. 1102 ma również — tak jak przepis art. 1110 k.p.c. — charakter normy ogólnej, to jednak z treści art. 1102 § 1 zd. ost., głoszącego, że „wyłączność obejmuje także inne sprawy (podkr. moje — S.J.) w takim zakresie, w jakim rozstrzygnięcie dotyczy nieruchomości położonej w Polsce”, wynika, że ta wyłączność jurysdykcji dotyczy także spraw spadkowych, gdy spadkiem jest objęta nieruchomość, która była własnością cudzoziemca.

Zasada wyłącznej jurysdykcji krajowej w sprawach o spadek w wypadkach, gdy w skład spadku wchodzi nieruchomość położona na obszarze danego państwa, jest stosowana powszechnie w stosunkach międzynarodowych (*locus rei sitae*). Między innymi stosowanie tej zasady jest przewidziane w szeregu konwencji zawartych przez FRL z państwami socjalistycznymi.

Fakt znajdowania się w masie spadkowej nieruchomości położonej w Polsce stanowi przesłankę uzasadniającą właściwość jurysdykcji krajowej, i to jurysdykcji krajowej wyłącznej, chyba że co innego zawiera postanowienie danej konwencji międzynarodowej. Z faktu jednak tego nie wynika, żeby sąd spadku, wydając postanowienie o nabyciu spadku, mógł ograniczyć się do stwierdzenia nabycia spadku jedynie w stosunku do danej nieruchomości, tym bardziej że jak wynika z wyżej zamieszczonych wywodów, a w szczególności z treści art. 34 prawa pryw. międzynar., postępowanie sądowe dotyczyłoby całego majątku spadkowego pozostałego po cudzoziemcu a znajdującego się w Polsce.

Jedynie zatem tylko wtedy, gdyby przedmiotem spadku było gospodarstwo rolne, sąd spadku musiałby zastosować przepis art. 677 § 2 k.p.c.

Poza tym ograniczenie stwierdzenia prawa do spadku po cudzoziemcu w stosunku tylko do nieruchomości byłoby zbędne również i z tego powodu, że bez względu na przepisy jurysdykcji krajowej, sąd, jeśli chodzi o prawo materialne, musiałby zastosować prawo ojczyście spadkodawcy (art. 28 § 1 i 34 zd. ost. ustawy o prawie pryw. międzynar.).

S. JANCZEWSKI